

Iwona Krzemińska

Przygoda z samorządem uczniowskim

Jako młoda dziewczyna nie brałam pod uwagę wyboru zawodu nauczyciela. Myślałam o innych zajęciach, ale nigdy o nauczaniu. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, że to właśnie będzie zawód, który pochłonie mnie do reszty, zajmie mój czas, myśli. Uwielbiam pracować z młodzieżą, organizować różne przedsięwzięcia, wymyślać nowe zadania. Pewnego dnia, ku mojemu zdziwieniu, stwierdziłam, że tylko zawód pedagoga umożliwi mi robienie tego, co lubię. Praca nauczyciela to nie tylko codzienny wykład przy tablicy, to kontakt z uczniem, który jest każdego dnia inny, ma wiele pomysłów, przemyśleń, propozycji. Ja mam odpowiedzieć nie tylko na jego zapotrzebowania związane z wiedzą, ale też z umiejętnościami indywidualnymi, społecznymi. Mam pomagać w realizacji projektów, rozwijać zainteresowania.

Większe możliwości w realizacji tych zadań daje bycie wychowawcą klasy, a jeszcze większe – opiekunem samorządu szkolnego. Pracując w szkole, zostałam wychowawcą klasy oraz otrzymałam przywilej sprawowania funkcji opiekuna samorządu uczniowskiego w Zespole Szkół Zawodowych Nr 2 w Ostrołęce. Moja przygoda z samorządem trwała trzy lata, od roku 2008 do 2011.

Wspólnie z uczniami i pozostałymi opiekunami mieliśmy do wykonania pierwsze trudne zadanie – musieliśmy określić, jak będzie wyglądała nasza działalność, sformułować i zapisać priorytety, uwzględnić oczekiwania społeczności uczniowskiej. Zaczęliśmy od podstaw prawnych, ale najważniejsze dla nas było sformułowanie celów. Jak pracować, żeby nasze wysiłki służyły szkole i środowisku lokalnemu? Postawiliśmy na:

- kształtowanie samodzielnego i świadomego kierowania swoim postępowaniem,

- kształtowanie postawy, która prowadzi do identyfikowania się z zadaniami społeczności szkolnej, uznania ich za własne, dążenia do ich realizacji z własnej inicjatywy i wzięcia za nie odpowiedzialności,
- stworzenie warunków do różnorodnej aktywności i twórczej postawy uczniów,
- rozwój zainteresowań,
- tworzenie warunków do indywidualnego i grupowego działania na rzecz innych,
- tworzenie silnej więzi między wszystkimi uczniami,
- podtrzymywanie tradycji i obrzędowości w szkole,
- działanie na rzecz społeczności w szkole i obronę jej praw,
- godne reprezentowanie szkoły na zewnątrz.

Jednocześnie podczas realizacji celów mieliśmy dbać o kształtowanie i rozwijanie postawy patriotycznej, dobre imię szkoły, kultywowanie i wzbogacanie jej tradycji.

W związku z tak zaplanowaną pracą wyodrębniliśmy sekcje stałe i doraźne. Do poszczególnych grup należeli uczniowie, którzy chcieli się włączyć w działalność samorządu, a nie byli członkami zarządu. Samorząd powoływał również sekcje nadzwyczajne, działające w celu wykonania konkretnego zadania. Kolejne kroki to wdrożenie zaplanowanych zadań w życie, realizacja celów. Organizowaliśmy różnorodne konkursy, spotkania, debaty, imprezy, uroczystości. Były to propozycje szkolne, pozaszkolne oraz ogólnopolskie.

Chcieliśmy zintegrować uczniów, stworzyć między nimi więź, wywołać w nich poczucie odpowiedzialności za miejsce, w którym spędzają tak dużo czasu. W związku z tym zapropono-

waliśmy kilka pomysłów, m.in. projekt „Nasza choinka”. Każda klasa mogła przygotować swoją bombkę choinkową, która będzie nawiązywała do kierunku kształcenia. Kolejne przedsięwzięcie to „Gwiazdka”, czyli konkurs na najpiękniej udekorowaną salę lekcyjną w związku ze świętami Bożego Narodzenia. Co roku w mikołajki odwiedzał uczniów Mikołaj i obdarowywał ich słodkościami. Mając na uwadze to, że młodzież naszej szkoły lubi tańczyć, zawsze organizowaliśmy zabawę karnawałową, szczególnie, ponieważ konieczny był odpowiedni strój. Uczniowie wykazywali się wielką pomysłowością. Na jednej z zabaw wystąpiła Doda. Tańce przeplatane były atrakcjami: karaoke, konkursem na najciekawszy strój karnawałowy. Nie zapominaliśmy o głodnych i spragnionych. Bufet karnawałowy oferował smaczne ciasta (pieczone przez członków samorządu) oraz napoje. Dochód ze sprzedaży biletów był przeznaczony na potrzeby schroniska dla bezdomnych zwierząt w Kruszewie.

Swoimi działaniami chcieliśmy zainteresować młodzież potrzebami innych. Z inicjatywy samorządu szkoła brała udział w ogólnopolskich akcjach „Góra grosza” i „Pomóżmy powodzianom”. Uczniowie nie zawiedli również, gdy okazało się, że potrzebne jest wsparcie chorej koleżance ze szkoły. Zorganizowaliśmy dla niej akcję charytatywną „Rówieśnicy rówieśnikom”. Młodzież licznie odpowiedziała na nasz apel. Zdumiewająca była integracja klas i ich działanie na rzecz wspólnego celu. Uczniowie brali udział w licytacji ciast oraz innych przedmiotów pochodzących od darczyńców lub od nauczycieli. Kolejne przedsięwzięcie to konkurs „Zbieramy nakrętki”. W ten sposób wielu uczniów pomogło niepełnosprawnej dziewczynce w zakupie wózka inwalidzkiego.

Nasi uczniowie wielokrotnie pomagali również zwierzętom – organizowaliśmy akcję „ZSZ Nr 2 dla Kruszewa”. Działał plenerowy salon fryzjerski, sklepik z wyrobami artystycznymi, odbyła się licytacja biletów na przelot motolotnią. Nie zapominaliśmy o najmłodszych. Mogli oni wziąć udział w konkursach: plastycznym, wiedzy o ruchu drogowym. Dużym zainteresowaniem cieszyło się malowanie twarzy.

Wielokrotnie moi uczniowie, a koledzy członków samorządu, zadziwiali nas swoim zaangażowaniem, chęcią pomocy, działania na rzecz szkoły, innych oraz zwierząt. Nie pozostawiali naszych propozycji bez echa, czynnie w nich uczestniczyli. Byliśmy pod wrażeniem zainteresowania uczniów proponowanymi przedsięwzięciami. Chętnie or-

ganizowali się w klasach oraz indywidualnie. Wiadać było ich ofiarność, współczucie, solidarność.

Realizowaliśmy zadania, których elementami były kontakty z dyrektorem, radą pedagogiczną, radą rodziców, oraz braliśmy współodpowiedzialność za pracę nad kształceniem i wychowaniem młodzieży: wyrabianie potrzeb poznawczych, twórczej aktywności, wdrażanie do samodzielnych poszukiwań, zaszczepianie i pielęgnowanie pozytywnych cech charakteru. W związku z tym zaproponowaliśmy uczniom udział w całorocznym konkursie „Klasa roku”. Stworzyliśmy regulamin, kartę przyznawania punktów. Ocenie podlegała każda działalność zespołu, np. stosunek do obowiązków szkolnych, odpowiedni strój, kultura osobista, obowiązki dyżurnego, aktywność szkolna. Realizacja założeń konkursowych wymagała dużej mobilizacji ze strony członków grupy, ponieważ złe zachowanie jednej osoby miało wpływ na ocenę całej klasy. Co miesiąc nauczyciel i uczniowie przydzielali punkty dodatnie lub ujemne za odpowiednie realizowanie kryteriów zawartych w regulaminie konkursu.

Myślę, że na uwagę zasługuje również debata zorganizowana dla uczniów w związku z Dniem bez Przekleństw – „Nie przeklinam”. Ideą projektu było zwrócenie uwagi młodzieży na konieczność stosowania w wypowiedziach etykiety językowej.

Samorząd uczniowski stwarzał możliwość rozwijania zainteresowań np. filmem – poprzez program „Akademia filmowa”, ekologią – „Energoszczędne biuro”, „Przyroda dla przyrody” (ogólnopolskie konkursy), poezją – organizowaliśmy spotkania z poetami, prelekcje na temat książek.

Działalność samorządu wiąże się z koniecznością współpracy z agendami działającymi w szkole oraz ze środowiskiem lokalnym. Wielokrotnie współpracowaliśmy ze szkolnym kołem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci podczas organizacji andrzejek oraz Dnia Dziecka dla dzieci ze środowiskowych ognisk TPD. Wspólnie z biblioteką szkolną organizowaliśmy spotkania z miejscowymi poetami oraz warsztaty „Jak dbać o książki”. Wszelkie przedsięwzięcia związane z pomocą zwierzętom realizowane były ze szkolnym kołem przyjaciół zwierząt SUKURS. Braliśmy czynny udział w organizowaniu festynu osiedlowego oraz przygotowaliśmy miejską uroczystość obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

Zainteresowanie społeczności szkolnej naszą działalnością przyczyniło się do powstania strony

internetowej samorządu uczniowskiego. Jest to świetny sposób informowania uczniów o działalności samorządu oraz promocja jego pracy. Prowadziliśmy również gablotę samorządu uczniowskiego oraz kronikę samorządu uczniowskiego. Bardzo ważne jest, aby samorząd miał miejsce, gdzie będą umieszczane informacje o podejmowanych inicjatywach.

Myślę, że nie byłoby tak dużego zainteresowania naszymi propozycjami, gdyby nie współpraca ze wspomnianymi agendami, a przede wszystkim z wychowawcami. To oni motywowali uczniów do pracy, zachęcali ich do, często pozalekcyjnej, aktywności. Budowali świadomość posiadania prawa do prowadzenia samodzielnych działań w szkole. To sprawiło, że poprawiła się komunikacja między nauczycielami a uczniami, wychowawcami a wychowankami. W szkole zaistniało solidarne współdziałanie całej zbiorowości.

Działania samorządu uczniowskiego, którego miałam zaszczyt być opiekunem, uczyły, wychowywały i ukazywały, jak współzarządzać szkołą. Uczniowie zdobywali umiejętności, kompetencje

poprzez właściwe działanie. Uczyli się zdobywania środków na realizację zadań, funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim. Często również musieli planować, umiejętnie gospodarować czasem, poszukiwać informacji i przetwarzać je. Wdrażaliśmy młodzież do postępowania odpowiadającego wzorom zachowania, respektowania norm współżycia grupowego.

Uczniowie zaangażowani w pracę samorządu wyzwalali w sobie wielkie pokłady energii, mogli realizować zadania przez siebie wykreowane. Gdy są twórcami, pomysłodawcami, potrafią wykazać się wieloma umiejętnościami i możliwościami. Samorząd był po to, by rządzić szkołą, aby w niej było miło i wesoło. Praca w charakterze opiekuna samorządu, często wymagająca poświęcenia, to dla mnie najwspanialszy czas współpracy z młodzieżą, która okazała się twórcza, kreatywna, mądra i bardzo samodzielna.

Autorka jest nauczycielem konsultantem w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Ostrołęce

OPINIE UCZNIÓW

Samorząd uczniowski pozwolił mi na aktywne branie udziału w życiu szkoły. Dzięki niemu zawsze wiedziałam, co nowego dzieje się w szkole i co będzie się działo w najbliższym czasie. Zazwyczaj na pierwszym spotkaniu samorządu ustalaliśmy pewnego rodzaju harmonogram pracy, w którym zawarte było to, co planujemy zrobić w nadchodzącym czasie. Ponadto miałam możliwość wzięcia udziału w różnych interesujących przedsięwzięciach. Organizowaliśmy różnego rodzaju akcje, zbiórki, apele. Zorganizowaliśmy m.in. licytację, z której dochód został przeznaczony na pomoc naszej chorej koleżance. Angażowaliśmy się w pomoc zwierzętom ze schroniska w Kruszewie. Organizowaliśmy również dyskoteki szkolne i otrzęsiny klas pierwszych. W samorządzie szkolnym zajmowałam się prawami ucznia i to właśnie dzięki temu dowiedziałam się na ten temat wielu informacji przydatnych w życiu szkoły. Ciekawe wycieczki pozwalały zbliżyć się i lepiej poznać z innymi członkami samorządu. Opiekunowie byli bardzo pomocni i akceptowali pomysły młodzieży. Nasz samorząd włączał się także w akcje prowadzone na terenie naszego miasta. W samorządzie panowała bardzo rodzinna atmosfera, a nasze spotkania zawsze przebiegały miło i sympatycznie. Dzięki zaangażowaniu w pracę samorządu mogłam zdobyć wiele pozytywnych cech przydatnych w dorosłym życiu, takich jak umiejętność pracy w grupie, odpowiedzialność oraz kreatywność. Wielu moich przyjaciół pytało mnie, dlaczego angażuję się w pracę w samorządzie, przecież nic z tego nie mam. Ja jednak uważam zupełnie inaczej. Myślę, że samorząd wiele mnie nauczył, dał mi wiele powodów do radości i pozwolił choć trochę na tworzenie szkolnej rzeczywistości.

Małgorzata, klasa IV technikum budowlane